

Świadek Henryk Szklarz, lat 28, roj. mikołko-kat, prac.
zuryst., Chmoro-Batory, [redacted], rezygnuje:
Od 25.VI.1960 r. do 30.VIII.1964 r. bytem osadzony w stercie w Olszyn-

cewiu.

Z przedłożonego wykazu osadzonych w stercie oświęcimskiego po-
zostawiam sobie marnika Hansa Künnecker (l.p. 1), Augusta Raj-
munda Pręgierska (l.p. 7), Theo Ernsta Paula Gehriego (l.p. 22), Maxa
Grabnera (l.p. 28), Heinricha Festera (l.p. 37), Gustawa Kuny (l.p. 46),
Artura Liebeherricha (l.p. 53), i Kurta Hugoona Möllera (l.p. 65)

Ad 1) Hans Künneker był żołnierzem od 1942 do polowy 1943 r. Lagerführerem.

Künneker przy karklej skarpi lit, kopac i pośród swych spodów przymasowały
zbrojności.

Przykazem potwierdzam, jak Künneker, lit, przymasowały lit, po-
zostawiając się na apel lit ten żołnierz, który obronił po-
mimo tego, że był osadzony w czasie wykłosowania ich z panta.

W dniu 6.I.1963 r. Künneker wraz z Grabnerem, Lachmanem i innymi
braci indywidualnie wykierowali żołnierzy do roszczenia, przy czym żołnierze

pytano pedygnie sprawę, wykroczenie i przyjęcie perspektywania. Tych, którzy malowali do inteligencji rosnącego pionierskiego do strzelania. Łącznie rosnącego w tym przypadku ok. 18 osób.

Na tychi przypadkach dalszych konkretnych faktów podanych, mamy, podać nie mogę.

Ad 7). Bogusław August Rajmund pracował w Schüttablageführerschreibstube. Nie mogę nic bliżej o jego zdolnościach napisać.

Ad 22) Theo Emil Paul Gehri to S.S. man, który pracował w Gefangenentransportverwaltung. Nie mogę o nim nic napisać. Wykazuje on ograniczona znajomość i domniemywał, że był ratodawcą przy segregowaniu różnych grup narodowych rydom i innym pośrednictwem.

Ad 28) Max Grabner był kierownikiem oddziału politycznego. Był on najwykonajnym bieżącym postrachem więźniów. Wielokrotnie ilość, w której instakcja, jak się wydawało, i kopalnych pionierskich. Ta co się kazała jest niewielka.

Na jego sprawie wykazują postrachem więźniów i tego błędu, o którym powiedziałem wcześniej.

Innych konkretnych faktów podanych nie mogę podać.

Ad 37) Heinricha Festera poznając jako Lufschutzeitera i następcę Lagerführera, Hesslera. O jego zdolnościach nie mogę napisać.

Ad 46) Gustaw Kunig to pozytyw S.S. man, a pierwszy SS.Unterscharführer, pracował w Effektorkammer. Był to jeden z tych SS manów, których stosunek do więźniów najbardziej przychylny. Odejmował przykrość spottu, obchodzenia się z więźniami i sam na przesłuchaniach, jak odrzucał się przed adresem Galitscha, gdy kobieta jego sprawowała więźniów na strace. "Wszystko, świnia Galitsch, przeklęty pies". Były wśród

w tych przypadkach tak zdecydowany, że nie mógł pójść i jedzenie swoje poddawać więźniom. Przy Kunigiem nikt nie przyniósł mu krepówkę ani normowę salę w pracy. Gdy on dorosnął więźniem, musiał wykonywać wszelkie prace. Nie potrzeba było my

(363)

spisząc. Był to jeden z wielu S.S. manów, który nie pracował przymusowo.

K Ad 53). Arthur Liebehenschel był następcą Hessa. Był Lagerkomendantem od jesieni 1943 po kwiecień 1944 r.

Za jego czasów kurs ^{wizytantów} pozwalał poprawić się. Nie wiele o wypracowaniu, aby on przekazać się nad kierującym i poprawić.

W przeciwieństwie do Hessa, który nie chciał być tylko prasie prekursorem, jego Arthur Liebehenschel interesował się więcej rykiem poprawić i praktyce codzienne były dla niego przyjemnością. Współpraca zatrudniała robo-

cych i broniących i wyprawiała do pracy.

Przed Liebehenschellem ludzi słabych, niewdzielnego do pracy i dary wykorzystano, za jego czasów była wśród nich niechęć do pracy co prowadziło do kolejnych wypraw do pracy.

K Ad 65) Kurt Hugo Müller ruanie i okres, gdy był w Kancelarii Arbeitsinspektora t.j. od końca 1943 r.

Müller był dwudziestego piątego września 1943 r. Kana-

laria po skreślonej, gdy Lagerkomendantem był Liebehenschel.

Niedługo potem przekształcił się nadzorowanie. Przyjmując ją nie miał wypracowania pozwalały na.

Szczególnie bliżej określiły i rachowano po podjętych bieżących papierów jasne podać świadkowie:

3) Gerhard Stöck, adresu nie znany, który mieszka w Chorzowie,

3) Karolina Smoleńska rian. w Chorzowie III, adresu nie znany,

3) inż. Jerzy Bielecki, Katowice, Polskie Radio.

f.p.p.

Odebrane